***Elegancja językowa***

Cóż to jest „elegancja językowa”? To z pewnością coś więcej niż poprawność gramatyczna wypowiedzi, a nawet chyba coś więcej niż jej staranność. Dobry smak w języku to wybór takich sposobów mówienia i pisania, które będą charakteryzowały mówiącego jako człowieka na pewnym poziomie, umiejącego się odpowiednio zachować w określonej sytuacji, człowieka dbającego o swój wizerunek poprzez język, jakim się posługuje. (...)

Elegancja to również niewymuszoność, swoboda, niepopisywanie się wyrazami modnymi, takimi jak: „kondycja”, „wyartykułować”, „procesy inflacjogenne”, ale też taki­mi, jak „oszołom” czy „odkomuszenie”.

Elegancja nie jest możliwa bez staranności formy dźwiękowej wypowiedzi - bez mówienia wyraźnego, niezbyt szybkiego, takiego, by słuchający mógł zrozumieć wygłaszany tekst.

Dobry smak językowy zakłada, oczywiście, używanie tylko takich wyrazów, co do których jesteśmy pewni, że nie urażą one partnera rozmowy, nie sprawią, że poczuje się on poniżony. Nie wspomnę już nawet o wulgaryzmach, bo to jasne, że ich używanie jest dużo poniżej dobrego gustu, chodzi raczej o to, by nie nadużywać wyrazów obcych, które mogą być dla wielu osób niezrozumiałe. (...)

Andrzej Markowski, Polszczyzna znana i nieznana, Gdańskie Wydawnictwo Oświatowe, Gdańsk 1999.